

# GLOS ŚWIDNIKA

TYGODNIK ZAŁOGI WSK „PZL-ŚWIDNIK“

Nr 25 (907)

23 czerwca 1988 r.

Cena 10 zł

## KIERUNEK – NOWOCZESNOŚĆ!

Ocena realizacji zadań ZBR w zakresie prac badawczo-rozwojowych była tematem posiedzenia Egzekutywy KZ PZPR. Uczestniczyli w nim: przedstawiciel KW PZPR Jan Frankowski, z-ca dyr. d/s technicznych inż. Kazimierz Pietrzyk, przew. Rady Pracowniczej Zygfryd Juszczyński, przew. ZZ Zw. Zaw. Prac. WSK PZL Świdnik Lidia Czyż, dyr. ZBR inż. Tadeusz Różyca, główny konstruktor inż. Stanisław Kamiński oraz członkowie egzekutywy OOP z Ośrodka Badań Rozwojowych.

Otwierając posiedzenie I sekr. KZ PZPR Karol Szczotka nawiązał do zadań stojących przed Zakładem Badawczo-Rozwojowym, które decydują o dalszym rozwoju przedsiębiorstwa i jego perspektywach. Od ZBR oczekuje się podjęcia działań, które doprowadzą do opracowania dalszych konstrukcji odpowiadających wymogom współczesnego rynku lotniczego. I sekr. KZ PZPR podkreślił duży wkład pracy załogi ZBR włożony w uruchomienie nowych wyrobów W-3 i „Kania”. Efektem pracy załogi jest złoty medal na MTP zdobyty „Sokoła” w roku ubiegłym. Zespół konstruktorów WSK przedstawiony został do Nagrody Państwowej I Stopnia. W tym roku na 60 MTP złoty medal otrzymał śmigłowiec „Kania”.

Z kolei dyr. ZBR Tadeusz Różyca przedstawił program zadań ZBR na lata 1988-1995. Mówca poświęcił wiele uwagi problemowi certyfikacji W-3, który znajduje się w końcowej fazie realizacji. Zapoznał również zebranych z pracami prowadzonymi nad nowymi wersjami śmigłowców dla potrzeb kraju i kontrahentów z II obszaru płatniczego. W swoim wystąpieniu podkreślił iż w celu dalszej prawidłowej i jeszcze bardziej skuteczniejszej pracy pot-

rzebne jest:

- rozwiązanie problemów kadrowych,
- uzyskanie dodatkowej powierzchni dla ZBR zarówno w biurach konstrukcyjnych jak i w wydziałach pomocniczych,
- wprowadzenie komputeryzacji w procesie projektowania obliczeń i badań,
- zakup nowoczesnych urządzeń do prób oraz stworzenie specjalnego wydziału do krótkich serii.

Do historii ZBR nawiązał w swym wystąpieniu z-ca dyr. d/s technicznych inż. Kazimierz Pietrzyk, podkreślając znaczenie programu dalszego rozwoju ośrodka, z uwzględnieniem potrzeb w zakresie inwestycji, komputeryzacji, unowocześnienia stanowisk badań i diagnostyki.

O dużym wkładzie pracy załogi ZBR na rzecz uruchomienia pierwszego śmigłowca całkowicie polskiej konstrukcji mówił także inż. Stanisław Kamiński. Zaakcentował on w swym wystąpieniu sprawę ciągłego ulepszania i tworzenia nowych wersji śmigłowca W-3.

W dyskusji zabrali również głos — Zygmunt Odzioba, Krzysztof Bzówka i Romuald Nowakowski. Omówili oni szereg istotnych problemów nurtujących załogę z myślą o rychłym ich rozwiązaniu.

(Dokończenie na str. 2)

## Najlepsi w I kwartale

W ubiegłym tygodniu ogłoszono wyniki współzawodnictwa za I kwartał tego roku. Oceny dokonano kierując się znalezionym regulaminem, do którego wprowadzono 3 dodatkowe kryteria: przyznawano punkty za oszczędności uzyskane z przedsięwzięć organizacyjno-technicznych, premiowano stan bezpieczeństwa i higieny pracy w wydziałach oraz ilość wdrożonych wniosków.

Najlepszym okazał się wydział 330 zdobywając 443 punkty, na drugim miejscu uplasował się wydział 350 z 424 punktami, a III miejsce przypadło wydziałowi 320, który zgromadził 373 punkty. Nagrody za zajęcie trzech pierwszych miejsc wynoszą odpowiednio — 376,0 tys. zł, 285,5 tys. zł i 175 tys. zł.

O zwycięstwie zadecydował wysoki ponadplanowy stopień realizacji zadań produkcyjnych, pełne wykonanie kontrolowanego asortymentu oraz znaczne przekroczenie planowej wydajności pracy. Wydział produkcji części łącznych (350) wyróżnił się dodatkowo bezbrakową i bezwypadkową pracą, bardzo niską fluktuacją pracowników.

W porównaniu z rokiem ubiegłym lepsze lokaty zajęły wydziały narzędziowe. Tylko dwa wydziały — 550 i 570 — nie wykonały planowych zadań produkcyjnych. I kwartał nie był również najlepszy pod względem realizacji przedsięwzięć oszczędnościowych i zgłaszania wniosków racjonalizatorskich.

(dan)

W II kwartale w Świdniku wypiliśmy alkoholu za 300,4 mln zł. Rok ubiegły zamknęliśmy sumą przewyższającą 1 mld zł.

## MŁODOŚĆ – TRZEŻWOŚĆ

To hasło konkursu organizowanego od 10 lat przez Kuratorium Oświaty i Wychowania w Lublinie Rejon Oświatowy w Świdniku i Zarząd Miejski Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego. W III edycji przystąpiło do niego 11 szkół. Najlepszymi okazały się Szkoła Podstawowa i Zasadnicza Szkoła Zawodowa z Piask. Drugie miejsce zajęły dwie świdnickie szkoły — Szkoła Podstawowa Nr 3 i Zespół Szkół Zawodowych Nr 1.

Szczególne słowa uznania należą się SP Nr 3, biorącej udział w konkursie od początku jego ist-

nienia. Główną animatorką działalności przeciwalkoholowej w „trójce” jest Aleksandra Świdarska.

Osiągnięcia szkół z naszego regionu doceniono również w eliminacjach wojewódzkich. Wśród placówek stopnia podstawowego I miejsce zajęła Szkoła Podstawowa z Piask, natomiast Zasadnicza Szkoła Zawodowa z Piask była druga w rywalizacji szkół ponadpodstawowych.

Największe zagrożenie alkoholowe jest wśród młodzieży szkół średnich — mówi Teresa Orepuk

(Dokończenie na str. 4)

## W numerze:

- WYBRALIŚMY NOWE RADY NARODOWE
- KIERUNEK — NOWOCZESNOŚĆ
- MŁODZI MODELARZE NA START
- „DNI ŚWIDNIKA” '88
- JUŻ LATO! — ŚLADEM TOMKA WÓJCZYCA
- INFORMATOR

Sezon urlopowy rozpoczyna się! W lipcu, sierpniu i wrześniu większość pracowników Wytwórni „spręża” się do skoku nad morze, jeziora, w góry... Regeneracja sił, kilkutygodniowy odpoczynek po pracy to sprawy, których zaniebywać nie należy. Gdzie będziemy wypoczywać w tym roku?

Na to pytanie kier. działu socjalnego p. ADAM FLORENS powiedział między innymi:

LATO 1988

## Gdzie będziemy wypoczywać?

— Zakład nasz oferuje w tym roku 2200 miejsc na wczasy stacjonarne w zakładowych ośrodkach wypoczynkowych i 3600 miejsc na wczasy turystyczne.

1700 osób wypoczywać będzie nad Jeziorem Łukcze w ramach sobotnio-niedzielnego weekendów, na kolonie wyjedzie 1800 dzieci, na półkoloniach (na bazie przedszkoli) zorganizowanych zostanie 300 miejsc, 200 dalszych ofert są szkoły, ZHP, TPD, ZSMP. W rachubę wchodzi także wczasy oferowane nam przez FWP i zakłady pracy, a także wymienne w NRD i Jugosławii.

Zorganizujemy ponadto 130 wycieczek jedno i kilkudniowych (dla 5 tys. osób), turystyczno-krajoznawcze, grzybobranie, wędkowanie itp. Na wczasy do zakładowych ośrodków wypoczynkowych w Darłowie, Polanicy i Kołobrzegu jeździć będziemy autokarami. Do Łeby we własnym zakresie.

W tym roku przewidziano siedem turnusów w Darłowie (od 27 maja do 7 września), trzy w Polanicy (od 16 czerwca do 16 września) sześć do Kołobrzegu (od 16 czerwca do 16 września) oraz cztery turnusy w Łebie (od lipca do 30 sierpnia).

(Dokończenie na str. 5)

## W 60-LECIE MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW POZNAŃSKICH

## Złoty medal dla „KANI”

Śmigłowiec WSK PZL-Świdnik „Kania” otrzymał złoty medal na 60 MTP '88. Uroczystość wręczenia medalu odbyła się 17 czerwca br. w Sali Renesansowej Ratusza (na Starym Mieście) w Poznaniu. Medal przekazano na ręce dyr. Zakładu Badawczo-Rozwojowego mgr inż. TADEUSZA RÓŻYCA. Z satysfakcją odnotowujemy również iż na tegorocznych

Międzynarodowych Targach Poznańskich wielkim zainteresowaniem cieszył się drugi nasz eksponat — przecinarka anodowo-mechaniczna do cięcia materiałów o dużej twardości. Konstrukcję Instytutu Eksploatacji Pojazdów i Maszyn WSI w Radomiu i Biura Modernizacji Obrabiarek WSK Świdnik. Gratulujemy! (k)

## Jest nowy gospodarz

Dziś jeszcze nie ma dowodów na to czy mamy radę taką, jaką chcielibyśmy mieć, czy spełni ona nasze wyobrażenia o terenowej władzy silnej i sprawiedliwej, kompetentnej i mądrej. Zaledwie uczestniczyliśmy w jej wyłonieniu, do ocen potrzebne są pierwsze dokonane fakty, bowiem nazwiska, nawet znane, jeszcze nie upoważniają do ocen.

Poczekajmy zatem. Ale już teraz można mieć satysfakcję z udziału w demokratycznym procesie, który wyłonił naszą reprezentację. To prawda, w wielu minionych latach odzwyczailiśmy się od odczuwania takich stanów. Państwo objęło swoistym monopolem nawet wiejskie samorządy, tylko na szczeblach wyższych i wysokich „wiedziarno” jakie, jedynie szersze, mają być te gremia Tymczasem powstawały często atrapy, kłuszące tak samo wójtowi jak plebanowi, czekające aż ta sama władza, która je sformowała, rozwiąże za nie nawet najdrobniejsze sprawy lokalne. Mijały lata a wraz z

nimi narastało pragnienie by nastał czas rozsądku, powrotu do sprawdzonych naturalnych form samorządu, do praktycznego ludowładztwa, złamania monopolu na nieomyślność i szlachetność. Oto taki czas nastaje. Upodmiotowienie spraw ludzi, lokalnych trosk i kompetencji, szanowanie różnych poglądów — ma być ostoją, która pomoże przełamać gospodarcze impas i społeczny, nie mniej groźny w skutkach, marazm. I nie oczekujemy na rychły cud. Ludzie, którym 19 czerwca powierzyliśmy nasze pełnomocnictwa potrzebują czasu i argumentów na dokonania. Realia naszego życia, układy i stany przedawne nie znikną natychmiast.

Naszą zaś powinnością jest pomagać tym, których nazwiska zostawiliśmy na kartach wyborczych, deklaracja zaufania musi obowiązywać w trakcie całej kadencji, aktywnie wspierać spore kompetencje radnych i wskazywać obszary, gdzie ich aktywność powinna być jak największa.

## Bliscy ideału!

Pod hasłem obchodów 37 rocznicy istnienia Obrony Cywilnej odbył się 25 maja z inicjatywy Naczelnika Miasta miejski finał Konkursu Wiedzy o Obronie Cywilnej.

W szranki finałowej rywalizacji stanęło 42 zawodników reprezentujących 6 zakładów pracy, 2 sz-

koły ponadpodstawowe i 2 szkoły podstawowe Świdnika. Obok klasyfikacji indywidualnej prowadzono również punktację drużynową.

Pytania stawiane uczestnikom miały za zadanie sprawdzenie znajomości struktury organizacyjnej Obrony Cywilnej, umiejętności posługiwania się indywidualnym sprzętem ochronnym i wie-

(Dokończenie na str. 6)

## Dni Świdnika '88



Zawodnicy uczestniczący w V Międzynarodowych Zawodach Spadochronowych dali pokaz wielkich umiejętności w lądowaniu na punkt. O „Dniach Świdnika” piszemy szerzej na stronie 5.



## Młodzi modelarze na start!



Janusz Chrzanowski z córką Kasią ze Spółdzielni Mieszkaniowej w Bychawie przygotowuje do startu — gumówkę.

W niedzielę, 5 czerwca na lotnisku Aeroklubu Robotniczego w Świdniku rozegrano 20 Wojewódzkie Zawody Modelarskie Spółdzielni Mieszkaniowych, oraz imprezę „Młodzi modelarze na start”, będącą podsumowaniem rocznego cyklu szkolenia podstawowego modelarzy zrzeszonych w modelarniach aeroklubowych.

W zawodach brała udział młodzież z: Bychawy, Kraśnika, Lublina, Puław, Piask i Świdnika.

Najlepszymi wynikami wykazali się:

PAWEŁ KREWSKI (Świdnik) — rakiety, KRZYSZTOF DRWAŁ (Świdnik) — szybowce A0.5 KRZYSZTOF SICZEK (Piaski) — szybowce FIH, DANIEL SZULOWSKI (Puławy) — gumówki FIG, KRZYSZTOF WRÓBLEWSKI (Puławy) — silnikówki wolnolatające FIC-1,5, MICHAŁ DZIEMBA (Lublin) — silnikówki wolnolatające CD2, ARTUR CHRZANOWSKI (Bychawa) — modele na uwięzi F2B.

Natomiast w rozegranych 12 czerwca w Kielcach, Mistrzostwach Polski Modeli Raket GRZEGORZ KREWSKI (na zdjęciu z modelem silnikówki) z Aeroklubu Robotniczego w Świdniku zdobył złoty medal i tytuł Mistrza Polski Juniorów w klasie F3A.

Gratulujemy!

(PAZ)



Andrzej Lipiński (sędzia chronometrażysta) miał tego dnia sporo pracy.



Grzegorz Krewski i Marcin Denis ze Świdnika przy regulacji silnika. Model musi zdać egzamin na płatkę!



W punkcie rejestracji zawodników.

Fot. Paweł Zygałowicz

## Kierunek — nowoczesność!

(Dokończenie ze str. 1)

W dyskusji zabrał również głos I sekr. KZ PZPR Karol Szczotka, który podkreślił, że mimo niewątpliwych osiągnięć zakładu w sferze prac badawczo-rozwojowych obecna kadra techniczna powinna jeszcze bardziej zdynamizować poczynania na rzecz realizacji ambitnego programu zadań na najbliższe lata. Wiąże się z tym jeszcze mniej niż dotąd wykorzystanie potencjału naukowego pracowników ośrodka.

W końcowej fazie obrad postanowiono, że na najbliższym posiedzeniu Egzekutywa KZ PZPR podejmie stosowne wnioski mające na celu rozwiązanie najważniejszych problemów Zakładu Badań Rozwojowych i przedstawi je dyrekcji przedsiębiorstwa. Po zakończeniu obrad powiedzieli:

Inż. Stanisław Kamiński: Czego oczekujemy w niedalekiej przyszłości? Przede wszystkim konkretnego poparcia w dalszej rozbudowie ZBR dla pełnej realizacji naszych zamierzeń.

Poparcie to oznacza między innymi w dużej mierze rozszerzenie kadry specjalistów...

Roman Olcha: Najważniejsze zadanie na dziś to utworzenie w ZBR dodatkowej komórki opracowań konstrukcyjnych celem uruchomienia w produkcji nowych wersji śmigłowców. I o to powinna zatroszczyć się dyrekcja. Resztę wykona solidnie załoga!

(k)

## Już lato!

Nadeszło lato. Może pogoda nie zawsze wskazuje na to, ale są też inne znaki. Zaczęły się czasy różnej maści festiwali. Za sobą mamy już zielonogórski (z tych bardziej znanych), a przed nami Opole i Kołobrzeg. Rozpoczęły się spekulacje: kto wystąpił kogo jeszcze zaprosić? Dyrektorzy artystyczni udzielają wywiadów, sygnalizują nowości w regulaminach, a my zachęceni szumnymi zapowiedziami pewnie jak co roku będziemy się nudzić przed telewizorami.

Powoli odżywa ubiegłoroczna moda na straszenie słońcem. Przez tyle lat było zdrowe i zalecane przez lekarzy. Od niedawna lansuje się „blade twarze” z obawy przed późniejszymi schorzeniami. Przeczytałam niedawno obszerny artykuł okraszony przynębiającymi cyframi na ten temat i zdjęciem... pięknie opalonej dziewczyny. Wniosek nasunął się sam — kupiłam sobie nowy opalacz, których już trochę „rzucili” i to w przystępnych cenach.

Mało tego w sklepach pojawiły się olejki i balsamy do opalania. Chyba po raz pierwszy ktoś w swidnickim handlu pomyślał wczel-

(Dokończenie na str. 4)

## PRACA DYPLOMOWA ZA 500 TYSIĘCY

## Nagrody dla najlepszych!

Zespół Szkół Technicznych przy WSK jest jedną z największych w naszym województwie placówek przygotowujących młodzież do pracy zawodowej. W tym roku szkolnym jej mury opuściło 519 absolwentów.

Uczniowie kończąc naukę w ZST przygotowują prace dyplomowe biorące później udział w konkursie organizowanym przez zakładowe koło SIMP i Radę Szkolną Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Jury konkursu po zapoznaniu się z wykonanymi pracami i modelami nagrodziło 10 prac, a 7 wyróżniło.

W pięcioletnim Technikum Mechanicznym I nagrodę — 12.000 zł zdobyli Grzegorz Śiradka i Mirosław Bortacki z kl. Vb za światłowodowy oświetlacz medyczny służący do utrwalania plomb dentystrycznych. Przekazany został przychodni przyzakładowej. W ten sposób zaoszczędzono ponad 500 tys. zł bo tyle kosztuje podobne urządzenie sprowadzone z zagranicy. Praca ta otrzymała również I nagrodę w eliminacjach wojewódzkich TMMT. Zainteresowało się nią przedsiębiorstwo wdrożeniowe „Polin” w Lublinie.

Dwie równorzędne drugie na-

grody po 9.000 zł przyznano Dariuszowi Rozwadowskiemu i Markowi Drewniakowi z kl. Va za program komputerowy „Rozwiązania konstrukcyjne silników tłokowych stosowanych w lotnictwie” oraz Markowi Andrzejewskiemu i Arturowi Łosiowi z kl. Vb za pracę „Przemiany zachodzące w stali podczas obróbki cieplnej — wykonanie gabloty wykres Fe-C”. Warto dodać, że marzeniem Darka Rozwadowskiego, współautora programu komputerowego jest dalsza nauka w Wyższej Szkole Muzycznej na Wydziale śpiewu.

(Dokończenie na str. 4)



## 60 LAT PRZEMYSŁU LOTNICZEGO

## INSTYTUT LOTNICTWA

Instytut Lotnictwa powstał w roku 1926 na bazie istniejącej od 1921 roku Wojskowej Centrali Badań Lotniczych jako Instytut Badań Technicznych Lotnictwa. W początkowym okresie jego zadania sprowadzały się do prób i odbioru sprzętu lotniczego oraz nadzoru nad powstającym przemysłem lotniczym. Od roku 1930 zakres zadań Instytutu został rozszerzony o tematykę naukowo-badawczą, szczególnie w zakresie aerodynamiki, mechaniki lotu i wytrzymałości.

W sierpniu 1936 roku nastąpiła reorganizacja Instytutu i zmiana jego nazwy na Instytut Techniczny Lotnictwa (ITL). Do czasu wybuchu wojny 1939 roku w Instytucie przeszły badania i próby prawie wszystkie polskie samoloty a między innymi P-11, PZL-23 „Karaś”, PZL-37 „Łoś” oraz samolot RWD i PWS.

Druga wojna światowa pochłonięła praktycznie cały majątek Instytutu, a kadra rozproszyła się po Polsce i świecie.

Instytut wznowił swoją działalność w Polsce Ludowej w roku 1946.

W roku 1952 Instytut otrzymał nazwę Instytut Lotnictwa (I. Lot). Prace Instytutu były w tym czasie ukierunkowane na badanie sprzętu lotniczego, wdrażanie do produkcji w oparciu o dokumentację radziecką. Były to samoloty PO-2, Jak-1, MiG-15 i MiG-17, śmigłowce SM-1 i Mi-2 oraz ich napędy, osprzęt i wyposażenie. W tym samym czasie Instytut prowadził własne prace konstrukcyjne.

Do najważniejszych osiągnięć Instytutu w okresie powojennym należy zaliczyć między innymi: — opracowanie koncepcji, warunków technicznych, przeprowadzenie badań aerodynamicznych, wytrzymałościowych i badań w locie oraz wdrożenie do produkcji

samolotów szkolno-treningowych „Junak-3”, TS-8 „Bies” i TS-11 „Iskra”.

— współpraca z SZD-Bielsko w zakresie opracowania koncepcji i warunków technicznych oraz przeprowadzenie większości badań aerodynamicznych, wytrzymałościowych i badań w locie większości polskich szybowców,

— opracowanie, przebadanie i przekazanie do produkcji seryjnej:

a) licznych przyrządów pokładowych dla statków powietrznych, b) różnego typu aparatury do pomiarów metodą elektryczną mechanicznych wielkości dynamicznych,

c) rodziny rakiet meteorologicznych „Meteor”,

d) nowoczesnej, wysokowydajnej aparatury agrolotniczej z zastosowaniem pneumatycznego transportu chemikaliów,

— opracowanie technologii i urządzeń do:

a) produkcji wypełniacza komórkowego z folii metalowej, stosowanej między innymi do produkcji łopatek śmigłowców,

b) zautomatyzowanego spawania bardzo cienkich blach ze stali stopowych i metali lekkich,

— opracowanie szeregu urządzeń, przeznaczonych do badań z pokładów sztucznych satelitów ziemii zjawisk fizycznych w kosmosie a

w tym analizatorów fal plazmowych niskiej częstotliwości, które były wykorzystane do badań komety Helley'a a w marcu 1986 r. w ramach eksperymentu „Wega”, — opracowanie samolotu I-22 oraz jego napędu i wyposażenia.

Instytut Lotnictwa jest centralnym zapleczem naukowo-badawczym polskiego przemysłu lotniczego. W miarę możliwości wykonuje również prace badawcze i konstrukcyjne na rzecz innych gałęzi gospodarki narodowej.

Instytut Lotnictwa eksportuje też za pośrednictwem Spółki Handlu Zagranicznego „LABIMEX” do CSRS między innymi momentonierze do silników, czujniki do pomiarów przemieszczenia i prędkości ruchu i inne.

Instytut Lotnictwa współpracuje z przedsiębiorstwami:

— przemysłu lotniczego w zakresie:

konstruowania i budowy prototypów samolotów, śmigłowców oraz silników lotniczych.

Uczestniczy również we wdrażaniu do produkcji przyrządów pokładowych i osprzętu lotniczego, silnikowego i hydrauliki siłowej.

## Plany rozwojowe

Aktualnie Instytut Lotnictwa prowadzi prace nad nowymi rozwiązaniami:

— samolotu I-22,

— silnika do samolotu I-22,

— wyposażenia statków powietrznych,

— silników wysokoprężnych 4C90D i 4CT90 do samochodów dostawczych,

— silników wysokoprężnych „359” do samochodów ciężarowych i autobusów.

## Wybraliśmy nowych radnych

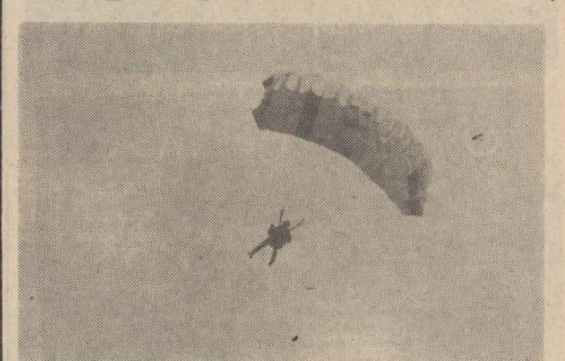
W niedzielę, 19 czerwca wybraliśmy nowych radnych. Odświętnie udekorowane lokale wyborcze czynne były od 6.00, ale pierwsi wyborcy zgłosili się już wcześniej. Wzorem punktualności jest pewna starsza pani od lat zjawiająca się w lokalu wyborczym dokładnie w momencie jego otwarcia. Ci, którzy stawili się najwcześniej, tradycyjnie obdarowani zostali kwiatami.

Słoneczna pogoda sprzyjała spacerom. Wiele też osób oddawało swe głosy w gronie rodziny. Korzystano z porad członków komi-

sji dotyczących techniki głosowania. Przed południem sporo młodzieży odwiedziło lokale wyborcze. Dla niektórych była to pierwsza, tak ważna decyzja w dorosłym życiu. Najchętniej głosowano wieczorem, po powrocie z dzieł i wyjazdów sobotnio-niedzielnich.

O 22.00 zamknięto lokale wyborcze i do pracy przystąpiły obwodowe komisje wyborcze. Zliczenie wyników trwało długo w nocy. Najwięcej czasu zabierało to w okręgach liczących ponad dwa tysiące mieszkańców.

## Dni Świdnika '88



W V Międzynarodowych Zawodach Spadochronowych o puchar Naczelnika Miasta zaprezentowali się po raz pierwszy skoczkowie bułgarscy.



Była też i żakina... Fot. Iza Jazgarska



- 1) Czy wolno wlażyć do czyjegoś mieszkania bez powiadomienia i zgody lokatora?
- 2) Czy wszelkiego rodzaju ulepszenia przez lokatora mieszkania własnościowego są zabronione, a jeżeli coś zrobi to zostawić mu zniszczone?
- 3) Już trzy tygodnie nie mogę korzystać z balkonu i ile to jeszcze będzie trwało?
- 4) Forma odpowiedzi (pisma) Spółdzielni nie pasuje do hasła i założeń II etapu reformy.

Mieszkaniec ul. Sławińskiego (nazwisko znane redakcji) Red.: Przedziwne to praktyki. Radzimy lokatorom zamykać balkony i okna bo może się okazać, że po powrocie do domu nie zastaniemy podłogi i mebli.

## Po wędliny - do „Sezamu”

Informujemy, że bar „Sezam” (ul. Konopnicka 1) prowadzi sprzedaż wędlin podrobowych w cenach detalicznych. GS mając pewne rezerwy w produkcji zamiera poprawić zaopatrzenie miasta w wędliny podrobowe co należy uznać za bardzo potrzebne inicjatywę. Ponadto bar przyjmuje indywidualne zamówienia na wyroby garmańskie z mięsa, wędlin, śledzi, warzyw itp. Zapraszamy do baru „Sezam” codziennie, z wyjątkiem świąt, od godziny 7.00 do 20.00.

## ŚMIERTELNE CENY

Za przeniesienie trumny ze zwłokami Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Krakowie chciało liczyć 5340 złotych. Po dłuższych namowach zgodziło się na 4480 złotych... Niektóre ceny tak idą w górę, że możemy umrzeć z wrażenia.

(„Express Wieczorny”)

## W RĘKAWICZKACH

Podczas REMONTU ELEWACJI GMACHU Komitetu Centralnego Partii pracownicy wrocławskiej firmy budowlanej wchodzi na rusztowania w nieskazitelnie białych fartuchach. Dotychczas wydawało się, że z kierownictwem wystarczą w rękawiczkach...

(„Na przelaj”)

## DECENTRALIZACJA

Na Dworcu Centralnym w War-

szawie działa od kwietnia dziesięć skomputeryzowanych kas przedprzedaży biletów, w czerwcu dojdzie ich jeszcze osiem. Na Dworcu Wschodnim do komputera przyłącza się cztery kasy. Korzystając z łączności telefonicznej z Dworcem Centralnym kasjerki na podwarszawskich stacjach i przystankach będą mogły wreszcie sprzedawać bilety z miejscówkami na wszystkie pociągi.

(„Perspektywy”)

## ZIELONE ŚWIATŁO NA WIOSNĘ

Kolejny już raz rozbiły zielone światło dla rzemiosła — stała opłata za gab, pobierana od właścicieli zakładów rzemieślniczych, wzrosła o... 160000 procent! Gdyby rzemieślnicy chcieli się zemścić proporcjonalnie, buty musiałby kosztować około 10 milionów...

(„Na przelaj”)

## KTO SIĘ ŚMIEJE OSTATNI

W życiu tak się zdarza, że wygrywa bynajmniej nie najlepszy. Na przykład najlepszy zostawał na ojcówiznie, a gorsi szli do miasta na nieznane, może nawet na powiewierkę. Później czasy się zmieniły i ci gorsi stali się dygnitarzami, a ten najlepszy stoi nocą po nawozy i węgiel. Ale jak potrzebne jest zdrowe jajeczko na Wielkanoc lub nie śmierdząca szyneczka na Boże Narodzenie, to znowu ten najlepszy jest najlepszy (kuchaniutki, szanowny producent żywności, właściciel gruszy, pod którą spędzą wakacje dzieci miejskich braci, bo na koloniach i obozach zagraża zszawica i salmonella). Słowem — czasy się jeszcze raz zmieniły i obecnie już bardzo trudno jest ustalić kto jest — i w czym — lepszy, kto lepiej w życiu wyszedł i na czym. Coraz częściej się zdarza, że ten się śmieje, kto się śmieje ostatni — a ziemia i wieś zawsze były ostatnie.

(„Nowa Wieś”)

## Czy wiecie że...

## NAUKA KOSZTUJE

Korepetycje uczniowskie kosztują już 1000-1800 złotych za pełną godzinę. Odpowiada to jednemu dolarowi po kursie rynkowym. I tak dobrze, że możemy jeszcze płacić w złotychkach.

(„Perspektywy”)

## ABY ZASIAĆ ZA STOLEM

Odbiło się zebranie Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Motor” w Lublinie, na którym miano wybrać przedstawicieli na zebra- nie przedstawicieli. Porządek obrad nie przewidywał jednak wyborów przedstawicieli. O to, właśnie chodzi, żeby zrobić to, co najważniejsze, a drobiazgami nie zawracać sobie głowy.

(„Przegląd Tygodniowy”)

## SKUTECZNA METODA NA INSEKTOZÓW

Inspektorzy „Wiosna 88” odwiedzili sklep galanterijno-drogeryjny przy ul. Bohaterów Getta Warszawskiego w Szczecinie. Uwagę ich przykuł granat wiszący na zawieszce na sklepowym regale. Przybyli funkcjonariusze z komisarzatu stwierdzili, że jest to tylko czwieczba skorupa. Granat jednak

spełnił swoje zadanie; inspektorzy nie mieli już głowy, by sprawdzać, czy podłoga jest czysta i czy na półkach nie ma kurzu.

(„Polityka”)

## DOWODY PROSZĘ!

Pewna mieszkanka Łodzi posiadająca kartkę ze stemplem „uprawnionym poza kolejnością”, kiedy chce kupić mięso bez kolejki w sklepie, za każdym razem pokazywać musi ranę po operacji.

(„Tygodnik Kulturalny”)

## CZEKAMY

Jak poinformował GUS, w pierwszym kwartale br. produkcja przemysłu wzrosła o 7,6 procent w stosunku do ubiegłego roku. Ciekawe, w którym kwartale zobaczymy to na półkach sklepowych?

(„Twórczość Robotników”)

## CZY WIEMY CO TĘPIMY?

Chwasty okazują się bardzo przydatne w miastach. Wydzielają dużo tlenu, a pochłaniają wiele dwutlenku węgla. Nie wymagają przy tym pielęgnacji ani dobrych warunków. Może więc nie warto plewić każdego klombu miejskiego?

(„Związkowiec”)

## LUDZIE Z MARMURU

W jednej z międzyrzeckich szkół zapowiedziano uczniom, że nie wolno przynieść na pochod 1-majowy w tzw. marmurkach, bo taki ubiór godzi w powagę święta pracy. Dyrektor tej szkoły nie jest chyba człowiekiem z marmuru.

(„Polityka”)

## NIE MA GDZIE NAPRAWIAĆ

Jak dotychczas, sprzęt muzyczny produkcji NRD sprzedawany jest w całym kraju (49 województw), zaś naprawy prowadzi zaledwie 11 województw. Przyjęto założenie, że sojusznik nie powinien się psuć?

(„Przegląd Tygodniowy”)



## Związkowcy z Brześcia w Wytwórni



Związkowcy z Brześcia gościli w WSK. Zwiedzili zakład, Ośrodek Rehabilitacji Zawodowej, przebywali także w obiektach sportowych FKS Avia. Powitanie związkowców radzieckich odbyło się w sali konferencyjnej.

Fot. Iza Jazgarska

(Dokończenie ze str. 2)  
śniej o potrzebach klientów. Gorzej z sandałkami. Remont sklepu obuwniczego w centrum miasta przedłuża się, w pozostałych nie ma nic specjalnego, nawet u „prywatniarzy” posucha. Bywają tylko plastikowe.

Jest jeszcze jeden prawdziwy zwiastun lata — pierwsze owoce i pierwsze zatrucia. W przychodniach tłum, w aptece brakuje leków. Na schorzenia żołądkowe lekarze polecają czarne jagody, wywołując zrozumiałe zdziwienie pacjentów przyzwyczajonych do tabletek i zastrzyków.

## Już lato!

Ale lato ma także przyjemne strony. Do nich należą — przynajmniej jednogłośnie — lody. W Świdniku można już zjeść całkiem smaczne. Ostatnio przoduje w wymyślaniu smaków kawiarnia „Mario-la”. Wczoraj oferowano tam lody truskawkowe, agrestowe i waniliowe. Ciastka mają niespecjalne, ale lody palce lizać!

Na pewno nie wszystkim uda się wyjechać z miasta. Spędzenie urlopu na działce też nie rozwiąże problemu. A co robić z dziećmi przez dwa miesiące? Z tym chyba będzie największy kłopot tego lata. Ograniczenia finansowe dosięgły wiele instytucji, zabrakło pieniędzy na zorganizowanie półkolonii w „Praktycznej Pani”. W ubiegłym roku były one niezwykle udane. Zrezygnowały z tego również szkoły. Zajęcia dla dzieci — w połowie sierpnia — zaplanowały dwie placówki Spółdzielni Mieszkaniowej, Osiedlowy Dom Kultury i klub Emka. Reszta spędzi wakacje jak zwykle, z kluczem na szyi.

(dan)

## Młodość - trzeźwość

(Dokończenie ze str. 1)  
ze Społecznego Komitetu Przeciwdziałania alkoholizmowi wynika, że spożywanie alkoholu w gronie rodzinnym czy rówieśników ma miejsce już w wieku 15-16 lat i staje się niejako obyczajem utrwalonym przez kolejne lata, prowadząc do uzależnień. Powodem tego jest

zapewne brak uświadomienia młodzieży o skutkach nadużywania alkoholu i łatwy do niego dostęp. Przez kuratorium chcemy dotrzeć do szkół, zaktualizować je do wzięcia udziału w konkursie, zachęcić do wprowadzenia różnorodnych form pracy z dziećmi i młodzieżą z rodzin alkoholizujących, tworzenia klas wyrównawczych, grup terapeutycznych czy nawet świetlic socjoterapeutycznych.

(dan)

## Dni Świdnika '88

## Foto-oko



W kinie „Lot” tańce towarzyskie prezentował zespół Osiedlowego Domu Kultury.



Na placu 25-lecia PRL zastłone okłaski zbierał zespół „Cantylena” z Liceum Ogólnokształcącego.

Fot.: Iza Jazgarska

## Co piszą inni?

### CORAZ MNIEJ MINERALNEJ

Wód mineralnych w sklepach brakuje. Ostatnio dowiedziałem się o zamknięciu przez „Sanepid” kolejnego źródła wody mineralnej z uzdrowisk polanickich w Jeleniowie. Kilka lat temu trzeba było zamknąć źródło „Czantorii” — chyba bezpowrotnie. Przyczyna małej produkcji wód mineralnych tkwi jednak nie tylko w zaniedbaniu uzdrowisk, ale i w niedoinwestowaniu w rozlewniki. Park maszynowy w rozlewniach wymaga ogromnych nakładów i to od zaraz. („Wieczór”)

### WSPÓŁCZUCIE

Do oficera dyżurnego jednego z komisariatów milicji w Lubaniu Śląskim zgłosiła się starsza kobieta, która wręczyła mu znalezione przez siebie 300 tysięcy złotych. Radosnym zaskoczeniem była dla niej wiadomość, że zgodnie z obowiązującymi przepisami należy się jej tzw. znalezione. — A co skłoniło panią do przyniesienia tej sumy właśnie do nas? — indagował funkcjonariusz. — Jak to co? Wierzyłam w szybkość działania milicji!

(„Karuzela”)

### SMIAŁY EKSPERYMENT

W mieście stołecznym Warszawie dokonano niezwykłego odkrycia. Mianowicie, spostrzeżono, że nocą ruch kołowy jest mniejszy niż w dzień. Postanowiono więc — drogą eksperymentu — wprowadzić na niektórych skrzyżowaniach migające światła żółte, aby umożliwić nielicznym nocnym kierowcom płynną jazdę. Rozpoczęte w jednej z dzielnic doświadczenia będą trwały rok, a potem, jak dobrze pójdzie, kto wie — może nawet wymyślimy koło i rondo? („Przegląd Tygodniowy”)

### NIE CHCĄ PREZENTÓW

Były poznaniak, po ośmiu latach zjawił się w rodzinnym mieście już jako dyrektor amerykańskiej fundacji i chce podarować światową bibliotekę. Sześćdziesiąt tysięcy książek spoczywa w magazynie w Berclay wraz z oprzyrządowaniem komputerowym, polecił władze miasta nie dają lokalu. Zapaleniec ufundował 100 dolarów nagrody dla tego, kto wskaże wolne pomieszczenie. Sprawa prawdopodobnie się rypnie, bowiem w Poznaniu za te pie-

niądze nawet o „pokój dla rodziny” będzie trudno.

(„Polityka”)

### NADRZEŻWOŚĆ

Oficjalne statystyki dowodzą, że w ubiegłym roku wypiliśmy o 4 miliony litrów czystego alkoholu mniej niż w roku 1988. Idzie więc ku lepszemu, tylko dlaczego kiedy spoglądamy wokół nieco trzeźwiejszym okiem, mamy coraz większego kaca?

(„Tygodnik Kulturalny”)

### POTRZEBNA NOWA KARTA

Spośród 3914955 orderów i krzyży w Polsce, przynajmniej ludziom zasłużonym, w latach 1945-1987 ponad jedną trzecią posiadają osoby, które wyróżnione zostały niejako automatycznie, na podstawie uprawnień wynikających z karty górnika, hutnika, stoczniowca i portowca czy z nomenklatury. Czas chyba najwyższy, powołać kartę tych, którym Konstytucja gwarantuje równość wobec prawa.

(„Twórczość Robotników”)

## Kronika tygodnia

- ♦ Egzekutywa KZ PZPR oceniła realizację zadań ZBR w zakresie prac badawczo-rozwojowych wynikających z procesów obligatoryjnych.
- ♦ Na IV posiedzeniu Rady Delegatów Związku Zawodowego Pracowników WSK „PZL-Świdnik” dokonano podsumowania rocznej działalności organizacji związkowej w nowej kadencji.
- ♦ Państwowa Szkoła Muzyczna I Stopnia w Świdniku obchodziła XV-lecie istnienia. Jubileusz uświetnił uroczysty koncert.

- ♦ Do prac społecznych nad Jezioro Łukcze wyjeżdżali członkowie klubu Emerytów i Rencistów WSK. Tradycja ta już jest kontynuowana od kilku lat.
- ♦ W Ośrodku Rekreacyjno-Sportowym FKS Avia przebywali z rezerwaty piłkarze jugosłowiańskiego KS Tara z Cedyń.
- ♦ Finał Konkursu Wiedzy o Lotnictwie odbył się w świetlicy ZST. Była to ciekawa impreza zorganizowana przez szkolne koła SIMP.

(k)

## Zespół Tańca Ludowego „SPOŁEM” PSS...



...odniósł ostatnio znaczący sukces w przeglądzie młodzieżowych zespołów województwa lubelskiego zdobywając „Złotą Podkową Bychawy”. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów na IV Lubelskich Spotkaniach Folklorystycznych.

Fot. Iza Jazgarska

## Nagrody dla najlepszych!

(Dokończenie ze str. 2)  
Trzecich nagród było także dwie. Otrzymał je Wiesław Baj, Edward Palka z kl. III Technikum Mechanicznego trzyletniego za „Instalacje hydrokinetyczne w samolocie” i Artur Kudyba, Robert Naumiuk, Dariusz Królik za „Wstępny projekt aerodynamiczny i konstrukcyjny samolotu amatorskiego”. Ponadto przyznano dwie czwarte nagrody i 5 wyróżnień.

W grupie Technikum Wieczorowego nagrodzono trzy prace „Model podzielnicy uniwersalnej” Krzysztofa Gwoźdźia W-060, Zdzisława Jeleńskiego W-540, Tadeusza Kura W-290 i Pawła Dyzewskiego ZBR, „Model sterowania skokiem ogólnym śmigłowca” wykonany przez Dariusza Mądralę W-330, Sławomira Kubackiego W-310 i Grzegorza Oszustę W-240, oraz „Układ hamulcowy” Janusza Oleksaka W-170, Marka Królikowskiego W-540 i Bogdana Maciejewskiego W-560. Dwie prace wyróżniono.

(dan)



## DNI ŚWIDNIKA '88



Wypadły w tym roku w czerwcu (od 9 do 12) i gdyby nie pogoda w kratkę imprez towarzyszących zakupom handlowym byłoby znacznie więcej.



Rosną młode talenty!

A propos handlu. Na rewelacyjne towary i artykuły nikt nie liczył bo przecież wiadomo do magazynów i hurtowni nadal ścisk. A dziecić trzeba równo.

W tym roku na świdnickim pasażu stanęło kilka stoisk Spółem PSS, WPHW, był kiosk Spółdzielni Wielobranżowej im. J. Kilińskiego, „rzuciła” coś nie coś do handlu GS „Samopomoc Chłopska”. Największe powodzenie miał oczywiście kiermasz książek, obleżona była także... karczma pod strzechą.



Bogaty program zaprezentowały zespoły artystyczne trzech szkół podstawowych. Pot. Iza Jagarska

Rojno i gwaro było również przy estradzie na placu XXV-lecia PRL. Rywalizację wśród zespołów

wygrała zdecydowanie orkiestra włościńska im. KAROLA NAMYSŁOWSKIEGO z Zamościa (107 lat działalności — przyp. aut.). Polskie tańce ludowe, przyspiewki solistów, rubaszny humor włościński to wszystko przypadło do gustu publiczności, która wypełniła plac przed estradą po brzegi.

W maratonie rockowym wystąpił w tym roku zespół „Muszkieterzy” z Brześcia. ANATOLIJ CHWOROST i jego wesoła kom-



Zespół rockowy „Kaktus” przy ZDK spisywał się na estradzie — znakomicie.

pania z Brzeskich Zakładów Pończosznich grali i śpiewali głównie utwory własnej kompozycji. Na „bis” zaśpiewali również kilka polskich piosenek z repertuaru zespołów „Perfect” i „Combi” (Nasze rendez-vous i Nie płacz Ewka). Zespół posiadał kosztowny i nowoczesny sprzęt (syntezatory, instrumenty perkusyjne, gitary produkcyjne japońskiej i amerykańskiej), na który spoglądali chci-

kaktus, który również się nie oszczędzał na estradzie. Nie wiodło się spadochroniarzom. W V Międzynarodowych Zawodach Spadochronowych o puchar Naczelnika Miasta przez dwa dni czekali niecierpliwie na poprawę pogody. Największą ilość skoków oddali jednakże dopiero w sobotę. W tym roku do Świdnika zjechali skoczkowie z Plewen (Bułgaria). Skakali na spadochronach produkcji NRD RL-12.

W ostatnim dniu obchodów od-

był się bieg o „puchar lata”, na boisku LKS Świdniczanek, rozgrywano turniej piłkarski „dzikich drużyn” (zgłosiło się aż 24 podwórkowe zespoły — przyp. aut.), nie zabrakło dyskotek.

W sumie kilka dni wypoczynku i rozrywki. A spostrzeżenia? Tak się już dzieje od kilku lat, że gdy pada deszcz imprezy zwykło się przenosić do kina lub ZDK. A wtedy z frekwencją bywa różnie. Najczęściej jest jednak tak, że artyści występują przy pustych krzesłach. I tak właśnie było w tym roku. Nie miały publiczności (a szkoda gdyż było na co patrzeć) Zespół Pieśni i Tańca Ludowego „Społem” PSS, a także i zespoły dziecięce i młodzieżowe Osiedlowego Domu Kultury. Stąd też o zadaszenie nad estradą (sceną na Placu 25-lecia aż się prosi.

Nie „wypalił” pchli targ. Na tarasie za Pewexem było szaro i smutno. Nikt nic nie sprzedawał, mimo reklamy i częstych nawołań z wozu radiowego. Z tego ostatniego nadawano potężne dawki muzyki disco, były także szlagiery w wykonaniu warszawskich orkiestr podwórkowych i... upojne tanga.

(kk)

## Gdzie będziemy wypoczywać?

(Dokończenie ze str. 1)

Kolonie letnie dla dzieci i młodzieży szkolnej (w określonych kategoriach wiekowych) zorganizowane będą w Okuninie nad Jeziorem Białym (trzy turnusy w terminach od 28 czerwca do 28 sierpnia), w Gdańsku Oliwie (trzy turnusy od 29 czerwca do 25 sierpnia), w Poraju (turnus od 3 lipca do 16 sierpnia), Gierłożu (dwa turnusy od 25 czerwca do 2 sierpnia), Ujsołach k/Zywiec (turnus od 18 lipca do 1 sierpnia), Łebie (turnus od 8 do 27 sierpnia), Gdyni (turnus od 22 lipca do 9 sierpnia) i Murzasichlu (turnus od 27 czerwca do 17 lipca).

Tak więc ośrodki zakładowe i atrakcyjne miejscowości czasowo czekają na świdniczan. Zostały one starannie przygotowane. Niemniej osoby korzystające z wczasów mają możliwość wypowiedzenia się na temat ich wyposażenia,

warunków do wypoczynku, poziomu wyżywienia, organizacji wolnego czasu, warunków higieniczno-sanitarnych, pracy Społecznej Rady Turnusu itp. poprzez ankiety, które można znaleźć w każdym z ośrodków.

A zatem dużo słońca i udanego wypoczynku!

(k)



## Z pomocą cukrzykom

350 CZŁONKÓW...

...liczy Stowarzyszenie Chorych na Cukrzycę (Koło nr 11 w Świdniku z siedzibą w pomieszczeniach Komitetu Blokowego nr 8 przy ul. Sławińskiego 32 (w piwnicy). Dyżury członków koła odbywają się w każdy pierwszy wtorek miesiąca i co czwartek każdego tygodnia.

Na temat działalności koła rozmawiałem kilka dni temu z prezesem p. TADEUSZEM BUGAŁĄ.

● Patrząc na stale rosnącą liczbę członków chciałoby się powiedzieć, że jednak to niepokojąca sprawa...

Niestety! Liczba przypadków cukrzycy w ogólnej populacji zwiększa się. Jedną z przyczyn jest starzenie się społeczeństwa, inna to wpływ genetyczny i cywilizacyjny. Cukrzyca powoduje wiele różnych ograniczeń fizycznych co prowadzi często do ciężkich reakcji psychicznych. Co gorsza, ludzie młodzi chorzy na cukrzycę niechętnie zwierają się ze swych dolegliwości osobom zdrowym, w tym nawet rodzinie.

● Jeszcze do niedawna świdniczanin, członkowie stowarzyszenia jeździli do Lublina załatwiając sprawy związane z leczeniem choroby w tymże mieście...

Nie było to nam na rękę! Stąd też zwróciliśmy się z prośbą o pomoc do Urzędu Miejskiego i kilku innych instytucji w Świdniku. Nasze sprawy poparli naczelnik miasta, kier. Wydziału Handlu i Usług UM, dyr. PGKIM, ZOZ, Społem PSS, oraz Komitet Blokowy nr 8.

● W czym się ta pomoc przejawia?

Możemy korzystać z lokalu — świetlicy, w sklepie nr 15 Społem PSS otwarto stoisko ogólnospółkowe z którego korzystają diabetycy. Za okazaniem legitymacji stowarzyszenia mogą oni zakupić na kartę zaopatrzenia M-1 lub M-2 mięso i wędliny.

Z myślą o szerokiej profilaktyce przygotowujemy już pierwsze odczyty i prelekcje, zechcemy urządzić wspólnymi siłami własną biblioteczkę wyposażoną w książki i broszury.

● Działalność stowarzyszenia opiera się na...

...na pracy społecznej. Jest to organizacja zrzeszająca chorych na cukrzycę, osoby zagrożone cukrzycą, rodziców dzieci chorych na cukrzycę, osoby pracujące na rzecz chorego. Nasze cele realizujemy przez organizowanie i udzielanie pomocy w sprawach socjalno-bytowych, prawnych i medycznych poprzez pomoc w nabywaniu sprzętu medycznego, lekarstw, artykułów spożywczych. „Chodzimy” za tym by na rynek wprowadzono — produkty spożywcze spełniające wymogi diety i diabetykologów, staramy się także organizować imprezy kulturalno-oświatowe, sportowo-rekreacyjne i inne.

● Trzeba mieć do tego silną wolę?

Jest kilku społeczników, którzy poświęcili się nieść pomoc chorym na cukrzycę i jak dotąd nikt nie... zrezygnował. Dodatkowy bodziec naszej działalności to również fakt, że wyciągnięto ku nam pomocną rękę!

Rozmawiał: MK



